

## HELENA SZMUNESS

ur. 1948; Kemerowo, Rosja



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", szkolnictwo, życie codzienne, szkolne koleżanki

### Wychowanie seksualne

Oczywiście żadnego wychowania seksualnego u nas nie było. Biologii uczyła nas młoda wówczas, bardzo ciężarna pani Benderowa. To była żona Ryszarda Bendera niesławnego. Ona była bardzo nieśmiała i nieustannie przykryta takim szalem, gdzie chowała swoją ciążę zaawansowaną. I właśnie ona nas uczyła w jedenastej klasie i doszliśmy wtedy do tego rozdziału. Wtedy była nie biologia tylko higiena. Podręcznik był do higieny. I w higienie najpierw był rozdział o tym, jak czyścić zęby, potem było jak coś tam jeszcze robić i w końcu dochodziło się do tego upragnionego rozdziału o rozmnażaniu się człowieka, o cyklu reprodukcyjnym, pamiętam jak to zostało sformułowane w tym podręczniku. Więc jak myśmy doszli do tego rozdziału, ona mówi: „Ja myślę, że wy wiecie na ten temat więcej ode mnie. Przechodzimy do następnego rozdziału.” I ja patrząc bardzo wyraźnie na jej brzuch powiedziałam: „Mnie się nie wydaje żebyśmy wiedzieli więcej niż pani profesor na ten temat.” Czym oczywiście ją speszyłam. To niepotrzebne było, bo ona się peszyła. A to była właściwie miła osoba, tylko potem w środku roku ona poszła rodzić i już u nas żadnego rozmnażania się człowieka nie było. Ale to było ciekawe z tym wychowaniem seksualnym w naszej szkole, w której było ono nieistniejące i udawało się, że to wszystko samo przyjdzie naturalnie.

[Między dziewczynami] Jeszcze jak się rozmawiało, niemal wyłącznie! Oczywiście, że się rozmawiało. Ale też w sposób niesłychanie pensjonarski. Myśmy udawały i przed sobą, że my wiemy więcej niż wiemy. Bo jakoś nie wypadało.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2013-05-16, Londyn
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Redakcja</b>	Aleksandra Bańkowska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"